Rok I. Jasło dnia 1. Maja 1884. Nr. 9.

Nowiny Jasielskie.

DWUTYGODNIK POLITYCZNY.

WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY DR. FRANC. KSAW. WIEDIGER.

OGŁOSZENIA przyjmuje się po 5 centów od wiersza obejmującego trzecią część szerokości, zaś drobne ogłoszenia z 6 wierszy po 20 ct. za jednorazowe umieszczenie.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata w miejscu: roczna 2 złr. „ „ półroczna 1 złr.

Prenumerata na prowincyi z przesyłką: rocznie 2 złr. 48 ct. „ „ „ półrocznie 1 złr. 24 ct.

Od Redakcyi.

Zupełnie niespodziewany zarzut spotkał nasze pisemko, który nie możemy pozostawić bez odpowiedzi.

Na posiedzeniu Rady powiatowej jasielskiej dnia 26. Kwietnia b. r. zainterpelował p. Rogawski, zwracając się z tem do p. Koralewskiego, o ile prawdziwe są fakta zamieszczone w zeszłym numerze „Nowin jasielskich“ dotyczące powierzenia planów i wykonania budowy Sądu obwodowego w Jaśle p. Schenkowi, Niemcowi.

Zamiast odpowiedzi wprost na postawioną interpelacyę, rozpoczął p. Koralewski od potępienia naszego pisemka, wyrażając się że *„szerzy ono niesłychaną demoralisacyę w naszem mieście“* a na poparcie słów swoich, powołał się na ustęp w kronice humorystycznej (Nr. 1. Nowin j.) o wyższej szkole żeńskiej.

Zbytecznem jest, usprawiedliwiać się z tego, co żartobliwy kronikarz powiedział a ktoś trywialnie stara się wytłomaczyć. Wystarczy tylko, jeżeli zauważymy, że nad moralnością dziennika czuwa c. k. Prokuratorya Państwa, któraby z pewnością nie zaniedbała swego obowiązku, gdyby zarzut ten był prawdziwym.

Pod tym względem możemy więcej ufać właściwym organom rządowym, jak *moraliście* p. Koralewskiemu!

Nie z powyższej przyczyny, lecz tylko dlatego, iż parę poważnych osobistości zwróciło nam łaskawą uwagę, że lepiejby było gdybyśmy kronik żartobliwych wcale nie zamieszczali, bo takowe w naszych stosunkach małomiejskich wywołują pewien stopień rozdrażnienia i rozgoryczenia; gdy sami również spostrzegliśmy, że mogłoby to szkodzić celowi pisma, które położyło sobie za zadanie *rozbudzanie życia obywatelskiego przez zainteresowanie ogółu sprawami gminy i powiatu,* przeto z chęcią oświadczamy, że tego rodzaju i w ogóle żadnych kronik humorystyczno-satyrycznych w przyszłości zamieszczać nie będziemy.

Niech to zarazem posłuży za dowód, że nie rozchodzi nam się nigdy o osoby, lecz o rzecz samą, o pomyślność sprawy publicznej, dla której pracę a nawet ofiarę materyalną z chęcią poniesiemy. Nie potrzebujemy jednak dodawać, że przez to nie zrzekamy się występować otwarcie i poważnie w tych wypadkach, gdzie publiczna krytyka czyjejkolwiek działalności okaże się potrzebną.

Rada gminna.

Na posiedzeniu dnia 26 Kwietnia br. odbytem, załatwiła Rada gminna wiele spraw pomniejszego znaczenia i kilka spraw wielkiej doniosłości. Na porządku dziennym była postawiona jako pierwsza sprawa, zniesienie uchwały Rady gmin. przez Wydział Rady powiat. co do wypuszczenia p. Antoniemu Skawskiemu w jednoroczną dzierżawę pastwiska „za mostem“ za roczny czynsz 35 złr. Wygotowany rekurs przeciw temu zniesieniu uchwały odczytano, przyczem wywiązała się nader żywa dyskusya nad systematycznem od pewnego czasu znoszeniem uchwał Rady gmin. przez Wydział Rady powiat., a wyraz oburzenia nad takiem postępowaniem został aż nadto uwydatnionym w przemówieniach pp. Graczyńskiego i Sękiewicza. Dyskusya ta wywołała sprawę zniesienia uchwały co do ustanowionych rejonów ogniowych. Po różnych zapatrywaniach wypowiedzianych pro i contra pierwotnej uchwale względem rejonów, powzięto uchwałę, iżby pozostawić poprzód uchwalone rejony z ewentualnymi poprawkami, które następnie uchwalono w tej formie, że budynki II rejonu mają być pokrywane również materyałem ogniotrwałym i że I rejon w ulicy podkarpackiej ma sięgać po dom p. Buglewicza. —

Następnie przyszła pod obrady sprawa budowy Sądu kollegialnego w Jaśle, wywołana listem Dra. Stan. Biesiadeckiego, który doniósł, że zachodzi obawa przychylenia się Rządu do projektu gminy, z powodu zbyt wygórowanego żądania za grunt mający być użyty pod budowę (gmina żąda 3 złr. za 1 metr kwadr. a więc 17000 złr. za mórg,) którą to okoliczność podniósł w swem sprawozdaniu technicznem p. Wasilewski.

Po długiej dyskusyi nad tą sprawą, w której zabierali głos pp. Sękiewicz, Zacharyasz, Klier i Steinhaus, uchwalono na wniosek p. Zacharyasza, iżby burmistrz p. Koralewski pojechał do Krakowa z odpowiedniem pełnomocnictwem, celem zbadania i wyjaśnienia tej sprawy, przyczem powzięto drugą uchwałę, mającą na celu wyjaśnienie Rządowi w razie potrzeby, że gmina m. Jasła żąda jedynie kwoty 105000 złr. za wystawienie całego budynku łącznie z dodanym gruntem. Uchwały tej dodatkowej postanowiono nie wciągać na razie do księgi uchwał — jedynie dopiero na wypadek, gdyby Rząd wystąpił rzeczywiście z kwestyą

za wysokiego żądania co do gruntu pod budynek. W tem miejscu zaznaczyć nam wypada nasze zdziwienie, z powodu podstępnego obchodzenia ustawy, jak skoro bowiem wniosek (w tym wypadku postawiony przez samego burmistrza) stanie się uchwałą, to uchwała taka nie może być ignorowaną a zapisanie jej w księdze uchwał musi nastąpić bezwarunkowo. —

Z kolei powzięto kilka uchwał co do odpisania kilku drobnych należytości uznanych bądź jako nieściągalne lub jako niewłaściwie policzone, a wreszcie gdy przewodniczący przypomniał sobie, że sprawa stojąca jako pierwsza na porządku dziennym dotąd nie została załatwioną, poddał rekurs w tej sprawie wystosowany pod głosowanie — uchwalono więc założyć rekurs przeciw zniesieniu uchwały o dzierżawę pastwiska „za mostem."

Wreszcie p. Palch jako przewodniczący sekcyi budowniczej, przedłożył plany i kosztorysy rozszerzenia i podniesienia na piętro budynku przez szkołę żeńską zajmowanego, który to nowy budynek ma obejmować w sobie 4 duże pokoje w parterze i 5 pokoi na piętrze, klatka schodowa ma być umieszczoną od tyłu budynku, a schody będą kamienne. W obec braku gotówki w kasie gminnej uchwalono zaciągnąć pożyczkę na ten cel do wysokości 6000 złr. i przystąpić do budowy podczas feryj szkolnych tak, iżby na wrzesień br. budynek był wykończony i do użytku oddany. Wreszcie uchwalono wypłacić budowniczemu za sporządzenie planów i kosztorysów tego budynku 1% kosztów budowy. Na tem posiedzenie zamknięto z wesołym okrzykiem „szkołę już mamy!!"

Posiedzenie Rady powiatowej,

dnia 26. Kwietnia 1884 r.

Obecni: WP. Stanisław Kotarski Prezes. Stanisław Przyłęcki Vice-Prezes. Radni: Baran Tomasz, Dzianott Ludwin, Dukiet Karol, Gajda Jan, Golczewski Aleksander, Gliwa Paweł, Ks. Kopystyński Jan, Kłosiński Konstanty, Koralewski Antoni, Krajewski Karol, Lisowiecki Antoni, Dr. Macudziński Waleryan, Ks. Merena Józef, Mitraj Józef, Nowak Antoni, Olbrot Jakób, Przyłęcki Apolinary, Puza Karol, Rogawski Karol, Szuba Józef. Ze strony rządu c. k. Starosta Wny. Roman Gabryszewski.

Nieobecni: Daniłło Gabryel, Ks. Kędra Ignacy, Piliński Konstanty, Szuba Józef.

Po zagajeniu przez Prezesa, odczytał Sekretarz sprawozdanie z czynności Wydziału za I. kwartał, oraz ważniejsze pisma. (Sprawozdanie to podamy w następnym numerze.)

Poczem nastąpiły interpelacye: Dr. Macudziński zapytuje, jak stoi sprawa drogi dojazdowej do dworca kolei żelaznej w Jaśle. Prezes oznajmia, że o tej sprawie dotąd Wydział nie ma żadnej wiadomości, w każdym zaś wypadku ostateczne urządzenie drogi dojazdowej musi być przedmiotem obrad Rady powiatowej.

P. Dzianott interpeluje, na jakiej podstawie Wydział powiatowy z czynszu myta w Kątach opuścił dzierżawcy 300 złr. a. w. Prezes wyjaśnia, że opust nastąpił po gruntownem przekonaniu się, że dzierżawca rzeczywiście znaczne ponosi straty.

Tenże interpelant, co do zabezpieczenia drogi powiatowej w Cieszynie od zerwania przez rzekę Wisłok w skutek niewłaściwego spławu drzewa.

Prezes oznajmia, że w sprawie tej najwyższe władze rządowe zdecydowały, że spław i nadal może być wykonywany, ponieważ oberwanie brzegów nastąpiło nie w skutek spławu drzewa, lecz w skutek właściwej tendencyi rzeki ku tej stronie drogi powiatowej.

P. Rogawski interpeluje, najprzód co do zerwanego mostu na drodze rządowej w Topolinach, następnie w sprawie założenia szkoły garncarskiej w Kołaczycach a nakoniec w sprawie budowy sądu kolegialnego przez p. Schenka, któremu gmina miasta miała powierzyć plany, dodając, że jakkolwiek wiadomość o tem znajduje się w piśmie prywatnem „Nowiny jasielskie," to jednak fakt ten jeżeliby był prawdziwym, zasługiwałby na potępienie.

Prezes w odpowiedzi na powyższe interpelacye daje wyjaśnienia:

1. Most rzeczywiście prawie w każdym roku jest zrywany a pomimo ciągłych przedstawień, władza kompetentna stałego mostu postawić nie chce.

2. W sprawie urządzenia szkoły garncarskiej w Kołaczycach, Wydział powiatowy wyjednał od Wydziału krajowego przychylną decyzyę, lecz sprawa upadła, ponieważ żaden z mieszkańców Kołaczyc nie chciał się udać do szkoły garncarstwa do Znaim i Kołomyi.

3. Sprawa budowy sądu kolegialnego zalega w wyższych instancyach a co do powierzonych planów cudzoziemcowi Schenkowi, Wydział powiatowy bezzwłocznie zażąda wyjaśnienia od gminy miasta Jasła.

Na interpelacyę tę odpowiedział także p. Koralewski, który objaśnił, że sprawa budowy sądu zalegała w tutejszym Starostwie, które miało polecone zbadanie placu budowy pod względem technicznym. Tymczasem inżynier c. k. Starostwa p. Wasilewski, zdaniem p. Koralewskiego z własnej inicyatywy oszacował niepotrzebnie plac budowlany i poczynił uwagi, które niekorzystnie wpłynęły na tę sprawę.

Co do planów budowy wyjaśnia p. Koralewski, że istnieją nie plany lecz tylko szkice na budowę wykonane przez p. Schenka, że przedtem jeszcze prosił inżynierów w Starostwie i w Radzie powiatowej, aby kto się zajął wykonaniem planów, lecz mu odmówiono. Wśród tego przyszedł p. Schenk do Magistratu „jak z nieba" wykonał szkice, jeździł następnie z p. Koralewskim „z grzeczności" do Tarnowa i Krakowa do Prezydentów sądu, a co do planów, to była mowa tylko, że będą kosztować 500 złr. w. a., zaś jeżeliby p. Schenk dostał budowę, to za plany nawet nic nie porachuje. *)

Po wyczerpaniu interpelacyi, przystąpiono do załatwienia wniosków Wydziału powiatowego.

1. Sprawa konserwowania drogi gminnej od gościńca Frysztacko-Strzyżowskiego przez Wiśniowę i Szufnarowę do gościńca Wielopolskiego.

Referent wyjaśnia, że na tę drogę Wydział krajowy dał subwencye 2000 złr., z której 1000 złr. już wypłacono i wnosi, aby Rada uchwaliła, iż w razie, gdyby na konserwacyę tej drogi nie wystarczyły prestacye i myto, przyjąć obowiązek utrzymywania takowej z funduszów powiatowych.

Po wyjaśnieniu p. Dukieta, że nie ma obawy dokładania do tej drogi, bo myta opłacą takową i oświadczeniu p. Sekretarza, że Wydział krajowy żąda zobowiązania się powiatu do ewentualnego subwencyonowania tej drogi kwotą 500 złr. a. w., uchwalono: wstawić do budżetu powiatowego na konserwacyę drogi wspomnianej kwotę 500 złr., która będzie użytą warunkowo o ile nie wystarczą prestacye gmin i obszarów oraz myto drogowe.

Przytem Rada uchwala, aby Wydział powiatowy wyraził Wydziałowi krajowemu żal i ubolewanie za niesłuszny zarzut uczyniony, co do zaniedbania konserwacyi wybudowanej drogi Siepietnicko-Swoszowsko-Ołpińskiej, albowiem powiat płaci rocznie 1000 złr. a. w., a droga jest dobrą i niepozostawia nic do życzenia.

*) Przypominamy p. Burmistrzowi, że o zgodzenie planów za 500 złr. u. p. Schenka słyszeliśmy z jego własnych ust, mieliśmy zatem o ile się zdaje autentyczną informacyą?

Równocześnie z tem ma Wydział pow. przesłać Wydziałowi krajowemu wyjaśnienie i zestawienie ile powiat dotychczas wydał na budowę i konserwacyę dróg w powiecie.

Komisya kontrolująca oświadcza następnie przez przewodniczącego p. Dzianotta, że rachunki powiatowe za r. 1883 z całą dokładnością przejrzano, znalazła dochody i wydatki wiarogodnie udokumentowane, księgi kasowe i całą rachunkowość wzorowo i w porządku prowadzoną i wnosi udzielenie Wydziałowi powiatowemu absolutorium za r. 1883, co Rada jednomyślnie uchwala. —

Prezes Rady ustąpiwszy z przewodnictwa, referuje następnie wniosek Wydziału w przedmiocie projektowanej budowy domu dla Rady powiatowej.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w innym numerze, podając motywa wniosku, tu tylko zaznaczymy same wnioski i dyskusyję ogólną. Wniosek jest: aby z funduszów zaoszczędzonych w latach dawniejszych wybudować dom murowany, który składać się ma z biór Wydziału, obszernej sali posiedzeń, lokalności dla kasy zaliczkowej i zastępstwa Banku krajowego, pomieszkania dla sekretarza, stajni, wozowni i dwóch drewutni. Budowa ma być uskutecznioną we własnym zarządzie pod kontrolą Wydziału powiatowego. Nad zakupnem materyału i wykonaniem ma czuwać komitet złożony z Prezesa Wp. Kotarskiego, pp. Karola Rogawskiego, Apol. Przyłęckiego, Antoniego Koralewskiego i Aleksandra Golczewskiego. Komitet ten obmyśli plan i rozkład wszytkich ubikacyi. Plan i kosztorys powierzony ma być fachowemu budowniczemu.

W dyskusyi nad tym wnioskiem zabiera głos najprzód p. Golczewski, który użalając się na ogólny nieurodzaj i przeciążenie podatkowe podaje w wątpliwość, czy użycie funduszów zaoszczędzonych nie możnaby użyć na inne ogólne cele, a co do samej zamierzonej budowy żąda wyraźnie, aby nie przekroczyć sumy 16000 złr. na budowę przeznaczonej tak, iżby następnie nie obciążano powiatu dodatkami z tego powodu.

P. Rogawski pochwalając oszczędność Wydziału, zgadza się na projektowaną budowę domu, który ozdobi miasto i przyniesie powiatowi pożytek, bo lokacyję oszczędności w ten sposób uważa za korzystną a prócz tego władza autonomiczna nie będzie „na komornem“ i zależną, co do lokalu od właściciela domu prywatnego. Nie godzi się jednak ze szczegółami wniosku i chce komisyi zostawić obszerniejszy zakres działania, co do ilości ubikacyi. — Chciałby także, aby w budynku Rady powiatowej przeznaczony był jeden pokój na gabinet produktów i przedmiotów znajdujących się w powiecie, aby pozostawiono miejsce na rodzaj muzeum, w którem pomieszczoneby być mogło to co się rodzi w powiecie lub służy do użytku, tak, aby każdy miał sposobność poznać powiat z jego produktów lub darów natury. Muzea takie istnieją za granicą i przynoszą prawdziwy pożytek, bo są rodzajem nieustającej wystawy produktów i przedmiotów danej okolicy i dają możność pouczenia i poinformowania się wzajemnego.

Na wniosek p. Koralewskiego rozdzielono wniosek, najprzód co do pytania czy budować, a następnie co do szczegółów budowy.

Prezes oznajmia, że budżet nie będzie przekroczony i otwiera dyskusyję nad pytaniem co do potrzeby budowy.

Zabiera głos p. Dzianott, motywując potrzebę budowy najprzód tem, że jeżeli oszczędność istnieje, należy teraz postarać się, aby ją utrwalić, zabezpieczyć, iżby nie zginęła i ślad jakiś tej pracy pozostał. Budowa domu jest takim zabezpieczeniem oszczędności zrobionych przez długie lata, przedstawia pewność lokacyi w obec innych np. w papierach publicznych, które podlegają także zdeprecyjonowaniu jak listy Zakładu kred. włość. mimo, że przez rząd były gwarantowane. W końcu dodaje, że Rada powiatowa, jest nawet w obec miasta obowiązaną coś dla niego uczynić, bo starać się powinna o podniesienie miasta a przybycie nowej budowli, takowe powiększy i ozdobi. —

Sekretarz odczytuje wśród tego ofertę p. Dr. Stanisława Biesiadeckiego, co do nabycia na ten cel jego domów, lecz ze względu na to, że Rada zamierza nowy dom postawić, i że cena ofiarowana jej nie konweniuje, przeszła Rada nad tą ofertą do porządku dziennego. Poddano następnie wniosek pod głosowanie co do potrzeby budowy domu dla Rady powiatowej, i uchwalono takowy jednogłośnie.

Co do kwoty na budowę użyć się mającej p. Koralewski wnosi, aby komisyi wybranej dać wskazówkę, iżby kwoty 20 tys. nie przekroczyła. P. Dzianott żąda aby trzymano się ściśle kwoty zaoszczędzonej, sumy tej nie przekroczyć ze względu na ciężkie czasy i wyraża nadzieję, że suma ta przekroczoną nie będzie, albowiem jeden z dygnitarzy Rady powiatowej ofiarował się przyjść z bezpłatną pomocą w drzewie budowlanem. W końcu wyjaśnia, że osobą tą jest *Prezes Rady J Wp. Kotarski, któremu też Rada jednocześnie uchwalił wyrazić podziękowanie przez ogólne powstanie.*

Na wniosek p. Dr. Macudzińskiego wybrano komisyję z 8 członków (jak wyżej podano,) i tejże przekazano szczegóły wniosku, jako wskazówkę postępowania. Wniosek na wstępie podany w całości przyjęty z uwzględnieniem wniosku p. Rogawskiego, co do pokoji dla muzeum powiatowego.

Referent p. Przyłęcki Apolinary wnosi następnie, aby Rada zatwierdziła deklaracyję miasta Jasła notaryalnie zeznaną, mocą której taż gmina obowiązała się wypłacić W. Rządowi kwotę 1000 złr. a. w., jeżeli kolej transwersalna poprowadzoną będzie przez teren gminy Jasła. Referent jest zdania, że gmina powinna dopełnić swego zobowiązania, albowiem Rząd ze swej strony dopełnił warunku. —

Przeciwnie p. Koralewski jest zdania, że warunek nie został dopełniony, bo dworzec pierwotnie miał stanąć przy ulicy Sobniowskiej i wnosi na niezatwierdzenie deklaracyi.

P. Dzianott jest zdania referenta, dodając, że czepiając się pozorów, aby niedopełnić przyrzeczenia, kompromitowałoby się miasto w obec Rządu. P. Starosta Gabryszewski, jako komisarz rządowy wyjaśnia, że nastąpiło dopełnienie warunku i że w razie niezatwierdzenia deklaracyi straciłoby miasto w przyszłości zaufania w obec Wys. Rządu, któryby z gminą nie mógł wchodzić w żadne umowy, jeżeliby miał to przekonanie, że gmina swych obietnic nie dopełnia.

P. Rogawski chciałby miastu oszczędzić wydatku, lecz zaprzeczyć nie może, że Rząd dopełnił swego zobowiązania, bo kolej idzie w kierunku na planach oznaczonym, a w myśl deklaracyi kierunek ten „*mniej więcej*“ tylko był oznaczony. Przytem dodaje, że wymagają tego względy etyczne, moralne, aby gmina dotrzymała swego zobowiązania.

P. Koralewski twierdzi, że prawnie gmina nie jest obowiązaną, a jeżeli tak jest, to za co ma płacić. Odwołuje się do opinii prawników.

P. Dzianott wyjaśnia, że deklaracyę tę zatwierdził już Wydział powiatowy w zastępstwie Rady i że Rada może tylko potwierdzić czynność Wydziału, odmawiając zaś, dałaby Wydziałowi votum nieufności.

Obecni na posiedzeniu prawnicy pp. Przyłęcki i c. k. Starosta p. Gabryszewski utrzymują, że gmina nie ma podstawy prawnej.

Uchwalono zatem zatwierdzić rzeczoną deklaracyę gminy.

Odczytano następnie petycyę wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie z prośbą o poparcie. Uchwalono poprzeć i zaprenumerować potrzebną ilość egzemplarzy w porozumieniu się z Radą szkolną okręgową.

Na wniosek p. Rogawskiego, uchwalono wysłać petycyę do Sejmu, aby gmina Święcany pozostała w powiecie Jasielskim, w której zarazem ma być zaznaczone, że przerzucanie gmin bez po-

trzeby w ostatnich czasach praktykowane, sprowadza tylko zamieszanie w sprawach administracyjnych.

Rada zatwierdza uchwały Rad gminnych w Desznicy, Hałbowie, Swierzowej, Krempnej i Kątach, mocą których te gminy zobowiązały się stale płacić pewne kwoty na korzyść ustanowionych szkół ludowych miejscowych.

Rada przechodzi do porządku dziennego nad prośbami Teitelbauma i Beima o opust czynszu z dzierżawy myt w Twierdzy i Swięcanach. Po wyczerpaniu wniosków Wydziału, następują wnioski pp. Radnych dostatecznie poparte.

Wnioski p. Rogawskiego:

1. wnieść petycyję do koła polskiego, aby Rząd wybudował stały most w Topolinach z powodu ciągłego przerywania komunikacyi na drodze rządowej.
2. uzyskać od Wysokiego Sejmu zezwolenie, aby tak zwane fundusze karne (około 13 tys.) mogły być użyte na założenie średniej szkoły rolniczej dla powiatu Jasielkiego.
3. odnieść się do Wydziału krajowego, aby sprawa drogi dojazdowej do stacyi kolei w Jaśle jak najspieszniej przedłożoną była Radzie powiatowej.
4. polecić Wydziałowi powiatowemu, aby złożył specyjalną komisyję do zbadania potrzeb i stanu drobnego przemysłu i handlu i obmyśliła środki zdążające do rozwoju i podniesienia takowych.

Co do motywów powyższych wniosków, zwłaszcza 1. 2 i 4 zamieścimy takowe w następnem numerze, albowiem zasługują na obszerniejsze traktowanie, jak to, które w zwykłem sprawozdaniu zamieścić możemy.

Sprawa drogi dojazdowej do stacyi kolei w Jaśle poruszoną została wnioskiem p. Dr. Macudzińskiego, aby droga ta poprowadzoną była od szpitala ku stacyi.

P. Koralewski zgadza się z tym wnioskiem, o ile obecnie proponowana droga będzie tańszą od dawniejszej.

P. Rogawski przedstawia całkiem przedmiotowo, że droga dojazdowa (obok domu p. Koralewskiego) ze względów policyjnych jest szkodliwą, albowiem podczas targów i jarmarków wozy jadące od Żmigroda, stykać się będą z wozami od kolei i do kolei jadącemi a przy spadzistości terenu i zakręcie jaki istnieje, o wypadek będzie nie trudno. Przytem dodaje, że kwestyja drogi dojazdowej nie była na miejscu rozstrzyganą, projektowano ją na papierze i rozstrzygnięto tylko ile będzie kosztować. Droga ku szpitalowi byłaby tańszą, bo nie trzeba robić nasypu i kanałów murowanych.

P. Dzianott popiera wniosek p. Dr. Macudzińskiego, wykazuje łatwość komunikacyi, dogodność z przyjemnością, gdyż droga ta może być przyjemnem spacerem do kolei, czego także pomijać nie należy.

P. Sekretarz wyjaśnia, że w myśl ustawy o drogach dojazdowych do kolei, o potrzebie i kierunku tej drogi, ma jedynie prawo decydować Rada powiatowa, której dotychczas o to się nie pytano. Wezwano tylko Wydział powiatowy o opinię, lecz wówczas Wydział odwołując się do ustawy zastrzegł się, że opinia jego prawnie nie ma znaczenia, a sprawę drogi dojazdowej przedłożyć należy Radzie powiatowej, jako jedynie kompetentnej. Po wyjaśnieniu tem uchwala Rada wniosek 3 (powyżej) przez p. Rogawskiego postawiony.

P. Golczewski stawia wniosek, aby w odniesieniu się do c. k. Starostwa wyjednać zakaz prowadzenia drobnego handlu po wsiach przez izraelitów w dnie świąteczne katolickie, co uchwalono, motywując tem, że tego rodzaju handlarze umyślnie wyszukują sobie do spekulacyi tę chwilę, kiedy starsi ludzie i gospodarze znajdują się w kościele i za pomocą podarków wyzyskują dzieci pozostałe w domu, które okradają własnych rodziców i opiekonów.

Wniosek p. Puzy, aby zbadać stan drogi ze Żmigroda na Desznicę, Świątkową, Rostajne, Świerchową do Krempny i obmyśleć środki poprawy tejże, uchwalono.

W końcu p. Dzianott stawia wniosek wysłania petycyi do Koła polskiego, iżby to przedstawiło Rządowi niewłaściwe postępowanie w sprawie zrujnowanych brzegów rzeki pod Cieszyną, albowiem sprawę tę rozstrzygnęło niewłaściwie Ministerstwo handlu a powinno było rozstrzygnąć Ministerstwo rolnictwa. Rada przychyla się do tego wniosku i na tem posiedzenie zamknięto.

Krosno dnia 29. Kwietnia 1884.

Przy dzisiejszych wyborach do Rady powiatowej z grupy włościańskiej wybrani zostali następujący członkowie:

Pan Stanisław Starowiejski, Prezes Rady powiatowej na 210 głosujących, jednogłośnie, Andrzej Jodłowski, Feliks Leszczyński, Anzelm Kucia, X. Jan Samocki, Franciszek Olszewski, Józef Jaracz, Tomasz Barsznica, X. Jan Kopyściański, Tomasz Firlej, Jan Skwara i X Edmund Janicki.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Pierwszy pociąg ciężarowy kolei Transwersalnej przybył dnia 25. Kwietnia b. r. na tutejszą stacyę, na którego spotkanie wyszli liczni mieszkańcy naszego miasta.

P. Kamienobrodzki inżynier ze Lwowa, przybył do naszego miasta celem traktowania o przedsiębiorstwo budowy Sądu kolegialnego w Jaśle.

Właściciele destylarni i kopalni nafty pragnęliby dowiedzieć się od Wys. Rządu, kiedy spodziewać się mogą na pewno otwarcia ruchu kolejowego dla towarów na kolei transwersalnej między Grybowem a Zagórzem, albowiem od tej wiadomości zależą zobowiązania co do terminu dostawy nafty w obec licznych odbiorców.

O pieszej poczcie i listonoszach wiejskich zamieszcza ciekawy artykuł „Samorząd" wychodzący we Lwowie. Autor proponuje, aby w miejsce dzisiejszych różnorodnych posłańców sądowych, ze starostw, rad powiatowych i innych urzędów, utworzyć pieszą pocztę, którejby obowiązkiem było tańszym kosztem a z większą dogodnością dla interesowanych doręczać pisma urzędowe i korespondencye, oraz zbierać takowe dla swego urzędu pocztowego i trudnić się zarazem rosprzedażą znaczków pocztowych.

Instytucya listonoszów wiejskich ma istnieć w niektórych prowincyach austryackich i dlatego w imię równouprawnienia żąda autor zaprowadzenia jej u nas. Jako ciekawą ilustracyę podaje przytem, że opłata od rezolucyi sądowych po 17½ ct. od sztuki pisma, przy wielopisarstwie naszych władz, kosztowała pewnego włościanina z Zabierzowa w ubiegłym roku 60 zlr. a. w., który tę opłatę uważa jako jeden z powodów zupełnego zubożenia.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła statuta wyższej szkoły żeńskiej w Jaśle.

Nowa szkoła rolnicza w Kobiernicy pow. bialskim (oprócz już istniejących w Horodence i Jagielnicy w Gal. wschod.) ma powstać ofiarnością p. Dr. H. Czecza właściciela dóbr, który dał na pomieszczenie szkoły dwór z zabudowaniami, ogród i grunt na pole doświadczalne. Projekt statutu jest obszerniejszy, jak we wspomianych istniejących szkołach. Koszta utrzymania wyniosą rocznie 9120 zlr. a. w. Ofiarnością obywatelską zapewniono już 5 stypendyjów dla tej szkoły.

Gmina Krosno ofiarowała także na cel założenia szkoły rolniczej budynek i grunt.

P. A. Marasse, właśc. dóbr Marcinkowic pow. N. Sącz oświadczył w tych czasach Wydziałowi krajowemu, że ofiaruje dom murowany i odpowiedni ogród na cel założenia szkoły rolniczej dla powiatów N. Sącz, Grybów i Limanowa.

Rada powiatowa Jasielska także się tą sprawą zajęła, o czem jest wzmianka w sprawozdaniu z posiedzenia Rady.

Ofiara emigracyi do Ameryki. Antoni Filuś ze Szerzyn sprzedał przed kilku tygodniami gospodarstwo, chcąc się udać do Ameryki z całą rodziną. Syn tegoż Jan w skutek żalu w ostatniej chwili odjazdu z kraju, dostał gwałto-

wnego pomięszania zmysłów tak, że musiano go przywieść do szpitala jasielskiego, zkąd do Kulparkowa ma być odesłany!

Zadłużona własność ziemska w Galicyi. Większa własność, wynosząca 5,800.000 morgów, obciążoną jest długiem 200,000.000 zł. i to tylko hipotecznym, podczas gdy na 7,8000.000 morgach gruntów włościańskich cięży tylko 25,000.000 zł. długu, — czyli inaczej, że na każdym morgu własności dworskiej cięży 34 złr. 50 ct., zaś na włościańskim 3 złr. 20 ct. Jakżeż więc ziemia nie ma usuwać się nam z pod nóg i przechodzić z przerażającą szybkością w ręce obce! . . (Samorząd.)

Wydział Centralny Towarzystwa „Rodzina" składa gorące podziękowanie Kasie oszczędności w Stanisławowie za hojny dar w kwocie 100 złr. na rzecz funduszu tamtejszego oddziału; Towarzystwu zaliczkowemu urzędników pocztowych we Lwowie za datek w kwocie 10 złr. na rzecz funduszu stypendyjnego i Towarzystwu zaliczkowemu w Grybowie za datek w kwocie 5 złr. na rzecz tego funduszu.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Szanowna Redakcyo! Uprzejmie upraszam o łaskawe umieszczenie w łamach cennego dziennika swego następującej Odezwy Komitetu pomnika Kazimierza Wielkiego w Krakowie do P. T. Publiczności Polskiej."

Reskryptem z dnia 21. Marca 1884 r. L. 2101 Wysokie c. k. Namiestnictwo we Lwowie przychyliło się do prośby przez prowizoryczny komitet i zezwoliło na zbieranie składek dobrowolnych w całym kraju celem wzniesienia pomnika królowi Kazimierzowi Wielkiemu.

Komitet tedy prowizoryczny zawiązawszy się w stały, odzywa się do obywatelskiego i patryotycznego uczucia P. T. Publ. pełen otuchy, że ktokolwiek ceni pamięć Króla — filantropa przyczyni się do tego dzieła, choćby skromnym datkiem.

Łaskawe datki składa się do rąk skarbnika komitetu p. Alfreda Blumenstoka, słuchacza praw, Ulica szewska w Krakowie lub też do rąk osób mogących się wykazać upoważnieniem komitetu.

Nadsyłane składki umieszczone będą w kasie oszczędności w Krakowie.

Wszelkie korespondencye do komitetu uprasza się adresować do Przewodniczącego komitetu p. B. Wittlina, kand. adw. w Krakowie Ulica kleparska 8.

Komitet.

OGŁOSZENIA.

Z dniem 1. Maja b. r. została w Jaśle
STACYA TELEGRAFICZNA połączona Z URZĘDEM POCZTOWYM.

HANDEL

JAKÓBA POLAKA I SYNA W JAŚLE

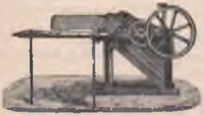
poleca swój skład

MASZYN ROLNICZYCH

z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych a mianowicie:







Siewnik ręczny Nestlera.
Siewniki konne szerokorzutne.
Młocarnie bez wytrząsaczy ręczne.
Młocarnie ręczne z wytrząsaczami.
Młocarnie kieratowe.
Kieraty jedno i dwukonne.
Sieczkarnie ręczne bębenowe.
Sieczkarnie ręczne kołowe.
Sieczkarnie kieratowe na większe gospodarstwa.
Srotowniki.
Buraczarki.
Młynki do czyszczenia zboża.
Triery [Cylindry.]



Oraz dostarcza wszystkie inne maszyny rolnicze według zamówienia.

TOMASZ SOLECKI,

zegarmistrz w Jaśle

przyjmuje wszelkie reperacye zegarów i zegarków

po umiarkowanej cenie

ręcząc za rzetelną robotę.

Poleca też obfity wybór zegarów, zegarków, łańcuszków i kluczyków do zegarków, które także za obopólnem porozumieniem się i na wypłat ratami odstępuje po przystępnej cenie.

Korespondencye przesyłać prosimy pod adresem: Redakcya „Nowin Jasielskich" w Jaśle ulica Biecka dom A. Prusaka.

Drukiem L. D. Stœgera w Jaśle, 1884.